

Sygn. akt I ACa 2208/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Maciej Dobrzyński (spr.)

Sędziowie: SA Edyta Jefimko

SO (del.) Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska

Protokolant: Marta Burdecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 stycznia 2017 r. w Warszawie

sprawy z powództwa (...) ( (...)) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 czerwca 2015 r., sygn. akt XXVI GC 1144/14

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz (...) ( (...)) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska Maciej Dobrzyński Edyta Jefimko

I ACa 2208/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 października 2014 r. (...) ( (...)) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. kwoty 78.340,15 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 99,53 zł od dnia 15 marca 2014 r., 1.802,98 zł od dnia 16 marca 2014 r., 76.155,91 zł od dnia 21 marca 2014 r., 281,73 zł od dnia 21 marca 2014 r. - do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu 31 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający w całości żądanie pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz od powódki zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. na rzecz (...) ( (...)) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 78.340,15 zł z odsetkami w wysokości ustawowej liczonymi:

- od kwoty 99,53 zł od 15 marca 2014 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1.802,98 zł od 16 marca 2014 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 76.155,91 zł od 21 marca 2014 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 281,73 zł od 21 marca 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I),

oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7.535 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

***Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:***

(...) sp. z o.o. z siedzibą w S. (dalej jako (...)), jako zleceniodawca, w dniu 27 maja 2003 r. zawarła z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (aktualnie (...) ( (...)) sp. z o.o. z siedzibą w W. - dalej jako (...) ( (...))), jako zleceniobiorcą lub przewoźnikiem, umowę, na mocy której zleceniobiorca zobowiązał się do odbioru przesyłek od zleceniodawcy lub z miejsc przez niego wskazanych i doręczania ich do odbioru, zgodnie z aktualną w dniu nadania przesyłki ofertą zleceniobiorcy, a także do wykonania przedmiotu umowy z najwyższą starannością, zgodnie z przepisami prawa, postanowieniami umowy oraz „Regulaminem Świadczenia Krajowych Usług przez S.” (dalej jako Regulamin S.) w punktach nieujętych w umowie (§ 1 umowy). Zgodnie z § 4 umowy, podstawowe zasady i warunki świadczenia usług przewozowych określać miał aktualny Regulamin, stanowiący załącznik nr (...) do umowy. Zleceniodawca ponosił odpowiedzialność za właściwe zapakowanie i zabezpieczenie przesyłek w sposób chroniący je przed uszkodzeniem w czasie transportu, określony w sposób wskazany w załączniku nr 4. W § 4 ust. 2 ustalono ponadto, że przyjęcie zlecenia (odbior przesyłki z siedziby (...)) przez zleceniobiorcę stanowił potwierdzenie prawidłowego zabezpieczenia przesyłki. Z § 3 i § 4 umowy wynikało, że zleceniobiorca miał prawo odmówić przyjęcia przesyłki nienależycie zapakowanej (...), i jednocześnie ponosił odpowiedzialność za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstałe od przyjęcia jej do przewozu aż do jej wydania oraz za opóźnienie w przewozie przesyłki zgodnie z zapisami aktualnego Regulaminu, przepisami Prawa przewozowego i Kodeksu cywilnego. W § 4 ust. 5 umowy postanowiono, że z uwagi na postanowienia § 15 ust. 3 Regulaminu stanowiącego, iż „ odpowiedzialność S. z tytułu utraty, ubytku lub uszkodzenia przesyłki ograniczona jest do kwoty 500 zł, S. oferuje zleceniodawcy ubezpieczenie mienia w transporcie (ubezpieczenie cargo), którego zakres i koszt ustalano według aktualnie obowiązującego zleceniodawcę cennika”, przy czym warunkiem objęcia przesyłek ubezpieczeniem mienia w transporcie jest zadeklarowanie wartości przesyłki na liście przewozowym oraz opłacenie wyżej wymienionej składki (§ 4 ust. 6 umowy). Wykonując przedmiot umowy zleceniobiorca zobowiązał się w § 5 umowy m.in. do: doręczenia przesyłki w oznaczonym umową terminie, załadowania przesyłki na środek transportu i zabezpieczenia jej na czas transportu w sposób zapewniający bezpieczne wykonanie usługi, sprawdzenie czy dostarczona do przewozu przesyłka jest prawidłowo opakowana, a w szczególności czy opakowanie nie ma zewnętrznych uszkodzeń lub innych usterek, sporządzenia protokołu reklamacyjnego /szkodowego/ z udziałem odbiorcy, w przypadku uszkodzenia lub częściowej utraty przesyłki w trakcie przewozu. Zleceniodawca zobowiązał się natomiast w § 6 ust. 3, do regulowania należności z tytułu świadczonych przez przewoźnika usług, po otrzymaniu faktury zbiorczej wystawianej przez przewoźnika raz w miesiącu, płatnej do 45 dni od daty jej otrzymania. Strony postanowiły w § 7 umowy, że wchodzi ona w życie w dniu 1 czerwca 2003 r. i została zawarta na czas nieokreślony z prawem jej wypowiedzenia z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, którego upływ przypada na koniec miesiąca kalendarzowego. Ponadto zastrzeżono, że przewoźnik miał prawo rozwiązać umowę w części dotyczącej udzielonych rabatów z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, a renegotjować treść umowy, jeżeli zleceniodawca nie wywiązywałby się z terminów płatności lub odstąpił od ustaleń opisanych w załączniku nr (...). W załączniku nr (...) do umowy określono tryb i formę składania reklamacji - reklamacja powinna być złożona w formie pisemnej na wskazany adres przewoźnika wraz z określonymi dokumentami i w terminie

wynoszącym 1 rok od daty nadania przesyłki, jeżeli reklamacja dotyczy utraty, uszkodzenia lub zniszczenia przesyłki, oraz 2 miesiące od daty nadania, jeżeli reklamacja dotyczy nieterminowości dostawy, a przewoźnik powinien ją rozpatrzyć w terminie 14 dni roboczych od momentu otrzymania kompletu dokumentów reklamacyjnych, przy czym niedotrzymanie tego terminu mogło stanowić podstawę do wstrzymania bieżących płatności. Z § 18 Regulaminu S. wynikało, że nadawcy (podmiotowi przekazującemu przesyłkę kurierowi w celu wykonania umowy), odbiorcy (podmiotowi przyjmującemu przesyłkę doręczoną przez kuriera) lub zleceniodawcy (podmiot zlecający wykonanie usługi przewozu), nie przysługiwało prawo potrącenia kwot roszczeń od przeszłych, aktualnych, bądź przyszłych należności wobec przewoźnika. Analogiczne postanowienie zawarto w § 18 „Regulaminu Świadczenia Krajowych Usług Przewozowych i Pocztowych(...) sp. z o.o.” (dalej jako Regulamin (...)).

Podczas wieloletniej współpracy stron, umowa z 1 czerwca 2003 r. (data wejścia w życie umowy przewozu) była wielokrotnie zmieniana. Porozumieniem z 1 października 2008 r. zmieniono definicję listu przewozowego (wprowadzono świadczenie usług przewozowych w oparciu o przekaz elektroniczny). Aneksm nr (...) z 23 września 2011 r., który wszedł w życie 1 października 2011 r., do umowy z 1 czerwca 2003 r., ustalono, że w załączniku nr (...) „Warunki cenowe” do powołanej umowy, dodaje się część „Premia lojalnościowa”, która otrzymała brzmienie określone w aneksie nr (...). Spółka (...) ( (...)) wprowadzała premie lojalnościowe, tj. dodatkowy rabat, w stosunku do znaczących klientów, osiągających wysokie obroty, co do których istniało podejrzenie o potencjalnym braku lojalności - premie takie miały na celu zwiększenie lojalności klienta, aby nie zlecał on przewozu firmom konkurencyjnym. Aneksm nr (...) (dopisanym ołówkiem jako nr (...)) z dnia 1 października 2013 r. (który wszedł w życie 1 października 2013 r.) do umowy przewozu, dokonano zmian w części „Premia lojalnościowa”. Ostatecznie ustalono, że (...) ( (...)) wypłaci (...) premię pieniężną w następującej wysokości: 8% obrotu netto zleceniodawcy w przypadku osiągnięcia przez zleceniodawcę w danym okresie rozliczeniowym pierwszego progu obrotu określonego na kwotę 1.000.000 zł netto; 9% obrotu netto zleceniodawcy w przypadku osiągnięcia przez zleceniodawcę w danym okresie rozliczeniowym drugiego progu obrotu określonego na kwotę 1.352.724 zł netto; 11% obrotu netto zleceniodawcy w przypadku osiągnięcia przez zleceniodawcę w danym okresie rozliczeniowym trzeciego progu obrotu określonego na kwotę 1.420.360 zł netto (§ 1 ust. 1 i 2 aneksu nr (...)). Zgodnie z § 1 ust. 3 aneksu nr (...), obrót netto odnosić się miał do obrotu netto zleceniodawcy za usługi expressowego przewozu krajowego świadczone przez przewoźnika na podstawie umowy o przewóz, w danym okresie rozliczeniowym, przy czym obrót miał być ustalony na podstawie faktur i faktur korygujących, o ile z ich treści wynikać będzie, że dotyczą obrotu z danego okresu rozliczeniowego. W § 1 ust. 4 i 5 aneksu nr (...) ustalono, że okres rozliczeniowy wynosi 12 miesięcy, a pierwszy okres rozliczeniowy rozpocznie się pierwszego dnia kolejnego miesiąca następującego po wejściu w życie umowy, chyba że umowa wchodzi w życie z dniem pierwszego dnia miesiąca. W § 1 ust. 6 aneksu nr (...) zastrzeżono, że w przypadku, gdy zleceniodawca w danym okresie rozliczeniowym osiągnie obrót kwalifikujący do otrzymania premii pieniężnej, przewoźnik w ciągu 30 dni od zakończenia tego okresu rozliczeniowego wyśle zleceniodawcy informację o wysokości należnej premii pieniężnej. Ponadto, w § 1 ust. 8 aneksu nr (...) ustalono, że (...) ( (...)) wypłaci zleceniodawcy na rachunek bankowy kwotę premii pieniężnej w ciągu 30 dni od daty wystawienia faktury korygującej z tytułu premii, chyba że kwota premii zostanie skompensowana z wymagalnymi wierzytelnościami (...) ( (...)) przysługującymi od zleceniodawcy.

W okresie obowiązywania umowy, tj. od 1 czerwca 2003 r. do 31 stycznia 2014 r., (...) ( (...)) świadczyła na rzecz (...) usługi przewozu w myśl umowy przewozu z 1 czerwca 2003 r. - pozwana pakowała przesyłki, a powódka odbierała je, załadowywała na środek transportu i zabezpieczała na czas transportu, wydawała przesyłkę odbiorcy za pokwitowaniem, oraz sporządzała protokoły reklamacyjne /szkodowe/ w przypadku uszkodzenia lub częściowej utraty przesyłki w trakcie przewozu. (...) do 31 grudnia 2013 r. uiszczała opłaty należne z tytułu usług świadczonych przez (...) ( (...)). Przewoźnik wypłacał natomiast zleceniodawcy odszkodowania z tytułu uszkodzeń przesyłek, które nastąpiły w trakcie przewozu, a także premie pieniężne (lojalnościowe) za okres od 1 października 2011 r. do 30 września 2012 r. oraz od 1 października 2012 r. do 30 września 2013 r. w kwocie uwzględniającej podatek VAT.

(...) ( (...)) kilkakrotnie zgłaszała(...) zastrzeżenia odnośnie do sposobu pakowania i zabezpieczenia przesyłek, wskazując, że jest ono niedostateczne i przyczynia się do powstawania licznych uszkodzeń przesyłek w trakcie

przewozu. Uszkodzenia przesyłek skutkowały z kolei koniecznością wypłaty odszkodowań na rzecz pozwanej spółki z tego tytułu, co prowadziło do nierentowności współpracy stron.

W dniu 4 kwietnia 2013 r. (...) ( (...)) doręczyła (...) oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z 1 czerwca 2003 r. W porozumieniu z 1 lipca 2013 r. przewoźnik i zleceniodawca ustalili, że przewoźnik cofa oświadczenie o wypowiedzeniu, a zleceniodawca wyraża zgodę na cofnięcie, w związku z czym wypowiedzenie nie wywołuje żadnych skutków prawnych. Przewoźnik nadal świadczył usługi na rzecz zamawiającego, zgodnie z umową przewozu. Następnie (...) ( (...)) w dniu 27 września 2013 r. złożyła (...) kolejne oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z 1 czerwca 2003 r. z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Na skutek powyższego wypowiedzenia, w dniu 31 grudnia 2013 r. strony zawarły porozumienie, zgodnie z którym przewoźnik cofnął oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, a zleceniodawca wyraził na to cofnięcie zgodę. Ponadto ustalono, że wypowiedzenie nie wywołuje żadnych skutków prawnych, a umowa rozwiąże się z dniem 31 stycznia 2014 r.

Pod koniec 2013 roku (...) zawarła umowę z innym przewoźnikiem spółką (...), która miała świadczyć usługi, jakie dotychczas świadczyła (...) ( (...)).

Z tytułu świadczonych usług przewozu na rzecz (...) w styczniu 2014 r., (...) ( (...)) wystawiła zleceniodawcy cztery faktury VAT: z 28 lutego 2014 r. nr (...) na kwotę 99,53 zł, z 1 marca 2013 r. nr (...) na kwotę 1.802,98 zł, z 3 lutego 2014 r. nr (...) na kwotę 76.155,91 zł i z 20 marca 2014 r. nr (...) na kwotę 281,73 zł, tj. łącznie na kwotę 78.340,15 zł.

W dniu 17 lutego 2014 r. przewoźnik otrzymał wezwanie do wskazania wysokości premii z tytułu realizacji obrotu netto liczonego proporcjonalnie za ostatni okres rozliczeniowy. Pismem z 5 marca 2014 r. przewoźnik poinformował zleceniodawcę, że obrót, jaki zrealizowała (...) w okresie od 1 października 2013 r. do dnia rozwiązania umowy, wyniósł 432.213,59 zł, co nie uprawniało do otrzymania premii pieniężnej. Ponadto, wezwano zleceniodawcę do zapłaty kwoty w wysokości 244.737,24 zł z tytułu nieopłaconych faktur.

W piśmie oznaczonym datą 21 marca 2014 r., a doręczonym przewoźnikowi w dniu 26 marca 2014 r., zleceniodawca wskazał, że zawarta 1 czerwca 2003 r. umowa przewozu rozwiązana została przez (...) ( (...)), a porozumieniem z 31 grudnia 2013 r. jedynie zmieniono termin jej rozwiązania. Zaznaczono, że przewoźnik poprzez wypowiedzenie umowy w trakcie trwania okresu rozliczeniowego przeszkodził ziszczeniu się umownie zastrzeżonego warunku, tj. uniemożliwił zleceniodawcy zrealizowanie obrotu w wysokości klasyfikującej do wypłaty premii pieniężnej. Pozwana podkreśliła, że z uwagi na fakt, że w okresie od 1 października 2013 r. do dnia rozwiązania umowy, tj. 31 stycznia 2014 r., stanowiącym jedną trzecią dwunastomiesięcznego okresu rozliczeniowego wskazanego w aneksie nr (...) do umowy, zleceniodawca osiągnął obrót netto w wysokości 477.664,26 zł, co w przeliczeniu na cały okres rozliczeniowy skutkowałoby osiągnięciem trzeciego progu obrotu uprawniającego do 11-procentowej premii pieniężnej, jako procent od obrotu netto zrealizowanego przez (...), należy przyjąć, że zleceniodawcy przysługuje premia w kwocie proporcjonalnej do obrotu zrealizowanego do dnia rozwiązania umowy, tj. w kwocie 52.543,07 zł netto (64.627,98 zł brutto). Zaznaczono także, że zgodnie z fakturami VAT wystawionymi przez przewoźnika obrót zleceniodawcy wyniósł 477.664,26 zł, a nie 432.213,59 zł. Zleceniodawca wskazał, że 17 marca 2014 r. dokonał wpłaty na konto przewoźnika następujących kwot w odniesieniu do przeterminowanych faktur: nr (...) na kwotę 166.015,77 zł oraz nr (...) i (...) na kwotę 381,32 zł, tym samym kwota nieuregulowanych płatności wynikających z faktur VAT wystawionych przez przewoźnika wyniosła 76.437,64 zł. Zleceniodawca złożył przewoźnikowi jednocześnie oświadczenie o potrąceniu wierzytelności przysługującej (...) wobec (...) ( (...)) w wysokości 64.627,98 zł z tytułu niewypłaconej premii, a także wierzytelności z tytułu nierozliczonych odszkodowań transportowych w wysokości 15.345,71 zł, z wierzytelnością przysługującą (...) ( (...)) wobec (...) z tytułu umowy przewozu, należnej na podstawie wystawionych faktur VAT. Jednocześnie pozwana, w związku z faktem, że roszczenie (...) przewyższało roszczenie powódki, wezwała (...) ( (...)) do zapłaty pozostałej wymagalnej kwoty 3.536,05 zł.

Pismem opatrzonym datą 24 kwietnia 2014 r., z uwagi na fakt, że dodatkowe należności wynikające z faktur VAT wystawionych przez przewoźnika na rzecz zleceniodawcy stały się wymagalne, tj. z faktur VAT z 28 lutego 2014 r. oraz 1 marca 2014 r. na łączną kwotę 1.902,51 zł, (...) złożyła oświadczenie o potrąceniu wierzytelności przysługującej

zleceniodawcy wobec przewoźnika w wysokości 3.536,05 zł z wierzytelnością przysługująca przewoźnikowi wobec zleceniodawcy z tytułu nierozliczonych faktur VAT w kwocie 1.902,51 zł. Jednocześnie zleceniodawca wezwał przewoźnika do zapłaty pozostałej wymagalnej kwoty 1.633,54 zł.

Sąd I instancji wskazał, że powyższych ustaleń faktycznych dokonał w oparciu o twierdzenia stron wyraźnie przyznane (np. fakt zawarcia umowy, porozumień i aneksów do umowy; data rozwiązania umowy; daty składania oświadczeń o wypowiedzeniu umowy i o potrąceniu wierzytelności; fakt istnienia wierzytelności powódki; uszkodzanie przesyłek w trakcie przewozu), bądź niezaprzeczone (np. uiszczenie przez powódkę dwóch premii lojalnościowych na rzecz pozwanej oraz odszkodowania za uszkodzony towar; uiszczanie przez pozwaną wynagrodzenia za świadczone usługi do końca grudnia 2013 r.) przez przeciwnika (art. 229 k.p.c. oraz art. 230 k.p.c.) oraz dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, których prawdziwość nie była przez strony kwestionowana. Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd Okręgowy uwzględnił także zeznania świadków: D. M., R. S. i M. M., z tym zastrzeżeniem, że zeznania świadków zostały uzupełnione dodatkowo złożonymi do sprawy dokumentami i twierdzeniami stron. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadków: D. M., R. S. i M. M. w szczególności w zakresie, w jakim zeznali oni, że początkowo współpraca stron odbywała się bez zastrzeżeń, a w ostatnich latach, podczas świadczenia usług przewozu wiele przesyłek ulegało uszkodzeniu, co skutkowało wypłatą odszkodowań i doprowadzało do nierentowności współpracy, odbywały się spotkania stron i rozmowy, co do sposobów poprawy współpracy. Za wiarygodne uznane zostały również zeznania R. S. co do mechanizmu i zasad działania premii pieniężnej oraz braku podstaw do jej naliczenia. Zeznania świadków były spójne, logiczne i znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, a także były zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Sąd I instancji wskazał, że oddalił wnioski pozwanej o jej przesłuchanie oraz o przesłuchanie w charakterze świadka Ł. K., bowiem okoliczności istotne do rozstrzygnięcia sprawy zostały już ustalone w oparciu o dokumenty oraz twierdzeń samych stron.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Powódka swoje roszczenie wywodziła z zawartej z pozwaną umowy z dnia 1 czerwca 2003 r., modyfikowanej licznymi aneksami i porozumieniami. Pomiędzy stronami nie było sporu, że doszło do zawarcia umowy przewozu, a sporna pozostała kwestia zasadności potrącenia dokonanego przez stronę pozwaną, w szczególności zasadności kwot przedstawionych do potrącenia.

Umowa przewozu uregulowana została w art. 774-793 k.c. oraz ustawie z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe (t. jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 915; dalej jako Pr. przew.). Przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Do elementów przedmiotowo istotnych tej umowy należy: 1) określenie translokacji (trasy przewozu), 2) oznaczenie przedmiotu przewozu (dokonywane odmiennie przy przewozie osób i przy przewozie rzeczy), 3) oznaczenie przewoźnego, czyli wysokości wynagrodzenia przewoźnika. Umowa przewozu jest umową dwustronnie zobowiązującą, kauzalną, wzajemną i odpłatną - przewoźnik zobowiązuje się do świadczenia usług przewozowych w zamian za ekwiwalent swojego świadczenia, jakim jest wynagrodzenie. W umowie z 1 czerwca 2003 r. strony ustaliły, że powódka będzie zachowywać ceny określone w załączniku nr 1 do umowy, a pozwana będzie dokonywała zapłaty z tytułu usług świadczonych przez powódkę, po otrzymaniu faktury zbiorczej wystawianej przez powódkę raz w miesiącu i płatnej do 45 dni od daty jej otrzymania. Przy czym, wbrew twierdzeniom pozwanej, nie można było uznać, że do usługi przewozu zalicza się również rozpoznawanie reklamacji przez przewoźnika, gdyż postępowanie reklamacyjne, zgodnie zarówno z przepisami ustawowymi, jak i umownymi, jest dopuszczalne z uwagi na uszkodzenie, ubytek, zniszczenie, zaginięcie lub opóźnienie w dostarczaniu przesyłki, tj. z uwagi na nieprawidłowe wykonanie usługi przez przewoźnika.

W sprawie bezsporne było, że powódka wykonała usługę przewozu w styczniu 2014 r. i z tego tytułu należało jej się wynagrodzenie określone w fakturach VAT w kwocie 78.340,15 zł. (...) wskazywała natomiast, że umowa została rozwiązana z przyczyn leżących wyłącznie po stronie powódki, a pozwanej przysługiwała premia pieniężna w kwocie obliczonej proporcjonalnie do okresu trwania umowy, którą mogła potrącić z wierzytelnością (...) ( (...)). Powódka wypowiadając umowę przeszkodziła w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego ziszczeniu się warunku w postaci osiągnięcia pułapu sprzedaży w okresie rozliczeniowym pozwalającym na wypłatę premii pieniężnej.

Sąd Okręgowy wskazał, że w związku z podniesionym przez stronę pozwaną zarzutem potrącenia przysługujących pozwanej wierzytelności w kwocie 64.627,98 zł z tytułu premii pieniężnej oraz w kwocie 15.345,71 zł z tytułu odszkodowań transportowych z wierzytelnością powódki w kwocie 78.340,15 zł z tytułu wynagrodzenia za usługi przewozowe, należało ustalić, czy stronie biernej przysługiwało uprawnienie do premii pieniężnej i odszkodowania, tj. czy istniała wierzytelność nadająca się do potrącenia, a jeżeli tak, to w jakiej wysokości, a następnie, czy(...) skutecznie dokonała potrącenia, tj. czy zostały spełnione przesłanki potrącenia określone w art. 498 k.c. Potrącenie polega na umorzeniu dwóch przeciwstawnych sobie wierzytelności w następstwie złożenia oświadczenia woli przez jednego wierzyciela drugiemu wierzycielowi. Każdy z nich jest wobec drugiego jednocześnie dłużnikiem i wierzycielem. Potrącenie uchyla konieczność realnego wykonania przeciwstawnych zobowiązań, upraszcza obrót i ogranicza koszty. Pomimo że żaden z wierzycieli nie otrzymuje efektywnego świadczenia dłużnika, każdy zostaje zwolniony ze swojego zobowiązania do wysokości wartości mniejszej.

Możliwość uzyskania przez pozwaną premii pieniężnej (lojalnościowej), wprowadzono do umowy z 1 czerwca 2003 r. aneksem nr (...) z 23 września 2011 r., zmodyfikowanym aneksem nr (...) z dnia 1 października 2013 r. Tym samym do 1 października 2011 r. pozwana korzystała z usług powódki bez uprawnienia do żądania premii pieniężnej. Stąd twierdzenia strony pozwanej, jakoby premia pieniężna stanowiła istotne obniżenie kwot należnych z tytułu usług świadczonych przez powódkę na rzecz pozwanej, a w przypadku braku zawarcia postanowień o premii lojalnościowej, pozwana rozważyłaby zawarcie umowy z innym podmiotem lub cena za usługi świadczone przez powódkę musiałaby być mniejsza, uznane zostały przez Sąd I instancji za bezzasadne, skoro przez 8 lat strony współpracowały bez postanowień dotyczących premii pieniężnej.

Między stronami istniał spór, co do tego, czy premia pieniężna należała się pozwanej jedynie w przypadku spełnienia przesłanek określonych w aneksie nr (...), czy też należała się ona także w przypadku rozwiązania umowy przed upływem okresu rozliczeniowego i nieosiągnięcia progu wskazanego w aneksie nr (...), tj. czy próg obrotu uprawniający do wypłaty premii pieniężnej, w przypadku skrócenia czasu współpracy stron poniżej okresu rozliczeniowego wskazanego w umowie, powinien być obliczony proporcjonalnie do czasu trwania tej współpracy. Strona powodowa twierdziła, że pozwanej nie przysługiwała premia wyliczana proporcjonalnie do czasu obowiązywania umowy i osiągniętego w tym okresie obrotu, na poparcie swojego stanowiska powołując się na literalne zapisy umowy. Pozwana z kolei odwoływała się do celu umowy, czyli celu wprowadzenia zapisów dotyczących premii lojalnościowej. W ocenie pozwanej celem wprowadzenia premii pieniężnej, było premiowanie kontrahenta za ilość i częstotliwość dokonywanych zamówień, przy czym istotna była ilość zamówień w danym okresie, a nie samo przekroczenie danej granicy obrotu. Pozwana podniosła, że nie jest warunkiem koniecznym do wypłaty premii pieniężnej osiągnięcie konkretnego pułapu obrotu, tylko osiągnięcie konkretnej częstotliwości zamówień, która w przypadku współpracy w okresie 12 miesięcy skutkowałaby osiągnięciem pułapu określonego dla tego okresu rozliczeniowego, zaś w przypadku skrócenia okresu rozliczeniowego - pułapu proporcjonalnie obniżonego. Ponadto zaznaczono, że w momencie podpisania aneksu, strony wiedziały, że okres współpracy pozostały do końca obowiązywania umowy wynosi trzy miesiące, a mimo to w aneksie wskazano 12 miesięczny okres rozliczeniowy, tym samym założono obniżenie pułapu uprawniającego do wypłaty premii proporcjonalnie do długości trwania współpracy. W ocenie pozwanej, na taki zamiar stron wskazywać miałyby okoliczność, że w przeciwnym założeniu, strona umowy obowiązana do wypłaty premii pieniężnej, mogłaby się uwalniać od jej wypłaty wypowiadając umowę w trakcie trwania okresu rozliczeniowego za każdym razem, gdy powstawałoby prawdopodobieństwo osiągnięcia przez drugą stronę umowy obrotu uprawniającego do osiągnięcia premii pieniężnej.

Odwołując się do wskazanych w art. 65 k.c. reguł wykładni oświadczeń woli, Sąd I instancji wskazał, że z literalnego brzmienia aneksu nr (...) wynikało, że premia pieniężna przysługiwała pozwanej jedynie w przypadku osiągnięcia przez powódkę w 12-miesięcznym okresie rozliczeniowym obrotów klasyfikujących pozwaną do wypłaty premii pieniężnej, przy czym premia stanowiła środek premiowania pozwanej za osiągnięcie określonego pułapu obrotów, skutkujący pośrednio obniżeniem wynagrodzenia powódki, w przypadku wypłaty premii a nie była należna sui genere. W ocenie Sądu Okręgowego, skoro strony podpisując aneks nr (...), miały wiedzę o tym, że umowa przewozu została wypowiedziana i będzie obowiązywać jedynie do końca grudnia 2013 r., to powinny w aneksie

wprowadzić trzymiesięczny okres rozliczeniowy i ustalić odpowiednie dla tego okresu wartości obrotów netto uprawniające pozwaną do otrzymania premii pieniężnej, bądź przy 12-miesięcznym okresie rozliczeniowym ustalić niższe wartości progów obrotu lub uregulować kwestię proporcjonalnego obniżenia wartości obrotu w przypadku wcześniejszego rozwiązania umowy. Tymczasem strony, będące przedsiębiorcami, ustaliły w § 1 ust. 2 aneksu nr (...), że wysokość pierwszego progów obrotu uprawniającego do premii wynosi 1.000.000 zł netto w 12-miesięcznym okresie rozliczeniowym, nie regulując kwestii ewentualnego obniżenia progów, w przypadku krótszej współpracy, niż określony okres rozliczeniowy. Nie było zatem podstaw do przyjęcia, że zgodnym zamiarem stron było obniżenie pułapu uprawniającego do wypłaty premii pieniężnej proporcjonalnie do długości trwania okresu współpracy, bo gdyby strony rzeczywiście miały taki zamiar, to aneks zawierałby stosowne postanowienia w tym zakresie, tym bardziej, iż obie strony to profesjonaliści, a wcześniejsza historia współpracy wskazywała, iż kilkakrotnie próbowano dojść do konsensusu na tle wypowiedziania i cofania wypowiedzeń, co do rozwiązania umowy przewozu. Tym samym pozwanej przysługiwałaby premia w wysokości 8% obrotu netto zrealizowanego przez pozwaną, jedynie w przypadku osiągnięcia obrotu netto w wysokości 1.000.000 zł, gdyż jak ustalono w aneksie, warunkiem koniecznym wypłaty premii było osiągnięcie konkretnego pułapu obrotu. Odmienne rozumienie postanowień aneksu nr (...), niż wynikające z ich literalnego brzmienia, nie znajdowało uzasadnienia. Skoro pozwana osiągnęła obrót nieprzekraczający kwoty 500.000 zł, to należało uznać, że nie należała się jej premia we wskazanej przez nią kwocie, a tym samym nie mogła skutecznie dokonać potrącenia kwoty 64.627,98 zł z wierzytelnością przysługującą powódce w wysokości 78.340,15 zł.

Nie sposób było także przyjąć, że pozwanej przysługuje premia mimo braku uzyskania przez nią obrotu określonego w aneksie nr (...) w myśl przepisu

art. 93 § 1 k.c. W ocenie pozwanej należało przyjąć, że z uwagi na doprowadzenie przez powódkę do rozwiązania umowy w trakcie okresu rozliczeniowego i uniemożliwienie pozwanej osiągnięcia pułapu obrotów określonego między stronami na 12-miesięczny okres rozliczeniowy, ziścił się warunek określony w aneksie nr (...). Art. 93 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli strona, której zależy na nieziszczeniu się warunku, przeszkodzi w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego ziszczeniu się warunku, następują skutki takie, jakby warunek się ziścił. Przepis ten nie zabrania jednak stronom podejmowania działań, które mogłyby przeszkodzić lub pomóc w ziszczeniu się warunku, z tym zastrzeżeniem, że działania strony sprzyjające lub przeszkadzające ziszczeniu się warunku nie mogą być sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Przewidziana w tym przepisie sankcja, znajduje więc zastosowanie w każdym przypadku działania obiektywnie sprzecznego z zasadami współzycia społecznego, bez względu na świadomość, zamiar, winę czy inne okoliczności podmiotowe leżące po stronie dopuszczającej się takiego zachowania. Na gruncie przepisu art. 93 k.c. zachowanie osoby zainteresowanej można uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, gdy ma ono charakter czynu nagannego, nielojalnego, nieuczciwego, niedozwolonego przez prawo i normy etyczne. W przedmiotowej sprawie, nie sposób było uznać, aby powódka swoim działaniem przeszkodziła ziszczeniu się warunku polegającego na osiągnięciu przez pozwaną obrotu określonego w aneksie nr (...) uprawniającego pozwaną do premii pieniężnej. Po pierwsze, umowa została rozwiązana na mocy porozumienia stron zawartego w dniu 31 grudnia 2013 r., a nie wskutek upływu okresu wypowiedzenia, bowiem na mocy przedmiotowego porozumienia, oświadczenie o wypowiedzeniu umowy złożone przez powódkę, zostało cofnięte, na co pozwana wyraziła zgodę, a co jest dopuszczalne w myśl przepisu art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. W niniejszej sprawie cofnięto oświadczenie o wypowiedzeniu umowy za zgodą adresata i zgodnie określono termin rozwiązania umowy na dzień 31 stycznia 2014 r., tym samym, nie sposób było mówić o jednostronnym działaniu powódki sprzecznym z zasadami współzycia społecznego. Nadto, nawet gdyby umowa rozwiązała się z upływem terminu wypowiedzenia, tj. z końcem grudnia 2013 r., to wypowiedzenia umowy nie można było uznać za niezgodne z zasadami współzycia społecznego, skoro była to realizacja uprawnienia wynikającego z § 7 umowy przewozu. Ponadto, przyznanie premii miało na celu „zatrzymanie” przy powódce pozwanej i zachęcenie jej do kontynuacji współpracy przy intensyfikacji zamówień, dlatego też twierdzenie pozwanej, że opłacałoby się powódce rozwiązać umowę w przypadku prawdopodobieństwa osiągnięcia przez pozwaną obrotu określonego w aneksie nr (...), wydawało się bezpodstawne i sprzeczne z istotą premii lojalnościowej, tym bardziej, że powódka wypłacała już wcześniej pozwanej dwukrotnie premię, po uzyskaniu przez wymaganego obrotu.

Podsumowując, Sąd I instancji stwierdził, że stronie pozwanej nie przysługiwała wobec powódki wierzytelność w kwocie 64.627,98 zł z tytułu premii pieniężnej, a tym samym niemożliwe było jej potrącenie z wierzytelnością przysługującą powódce.

Odnosząc się kolejno do kwestii potrącenia kwoty w wysokości 15.345,71 zł z tytułu nierozliczonych odszkodowań transportowych, Sąd Okręgowy wskazał, że w § 18 ust. 1 Regulaminu (...) wyłączono uprawnienie pozwanej do potrącenia kwot roszczeń od przeszłych, aktualnych, bądź przyszłych należności wobec powódki. Pozwana nie mogła, więc skutecznie potrącić przysługującej jej wierzytelności z wierzytelnością powódki.

W ocenie Sądu Okręgowy, aby mogło dojść do potrącenia obie wierzytelności muszą być wymagalne, czyli jeden i drugi wierzyciel mogą nawzajem żądać od siebie spełnienia należnych im świadczeń (dopuszcza się odstępstwo od tej zasady w przypadku, gdy dłużnik może spełnić świadczenie przed terminem). W okolicznościach sprawy nie budził wątpliwości fakt, iż uprawnienie do naliczenia kwot z tytułu premii, jak i odszkodowania za uszkodzenia przesyłek, było świadczeniem nieterminowym. Zaoferowany materiał dowodowy wskazywał, że na tym etapie strona pozwana nie dowiodła, że posiadała wymagalną wierzytelność mogącą stanowić podstawę skutecznego potrącenia z wierzytelnością powódki. Wymagalność jest stanem, w którym wierzyciel ma prawną możliwość zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, a dłużnik jest zobowiązany spełnić świadczenie. W przypadku wierzytelności termin wymagalności w zasadzie pokrywa się z terminem spełnienia świadczenia. Roszczenia mogą stać się wymagalne w dniu oznaczonym w umowie, w przepisach albo wynikać z natury zobowiązania. Występują też tzw. zobowiązania bezterminowe (przy których termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania), które stają się wymagalne dopiero po podjęciu przez wierzyciela określonej czynności - wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). W przypadku wierzytelności przedstawionych do potrącenia w sprawie - odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania i proporcjonalnie wyliczonej premii, mamy do czynienia z wierzytelnościami o bezterminowym charakterze, dla których, aby stać się wymagalnymi, konieczne było w pierwszej kolejności wezwanie do zapłaty. Dopiero po nadejściu terminu spełnienia świadczenia wierzyciel (pозwana) mógłby złożyć oświadczenie o potrąceniu i dopiero wówczas to oświadczenie mogłoby wywołać oczekiwany skutek - umorzenie wzajemne wierzytelności do wierzytelności niższej. Strona pozwana nie wykazała, aby przed złożeniem oświadczenia o potrąceniu wystąpiła do powódki z wezwaniem do zapłaty kwoty potrącannej. W tej sytuacji jego wierzytelności przedstawione do potrącenia nie były wymagalne, tym samym oświadczenie to nie wywołało skutku w postaci umorzenia wierzytelności przysługującej stronie powodowej.

Z uwagi na nieskutecznie podniesiony zarzut potrącenia, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę wysokości 78.340,15 zł tytułem wynagrodzenia za świadczone usługi przewozowe wraz ze stosownymi odsetkami - zgodnie z art. 481 k.c.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

***Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana, zaskarżając go w całości.*** Zarzuciła:

1/ naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

a/ art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niedokonanie w sprawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, polegające na nieuwzględnieniu w stanie faktycznym sprawy istotnych faktów i dowodów, tj.:

- zeznań D. M., którym Sąd dał wiarę, w zakresie w jakim świadek zeznał, że szkody w przesyłkach nadawanych przez pozwaną powstały wówczas, gdy znajdowały się one w dyspozycji powódki, i w zakresie w jakim świadek zeznał, że przesyłki pozwanej dostarczane do sortowni (...), które zostały poddane testom nie były uszkodzone, i w zakresie w jakim świadek zeznał, że przyczyną wypowiedzenia umowy była wysoka szkodliwość oraz złożenie przez pozwaną dużej liczby reklamacji;

- zeznań świadka R. S., którym Sąd dał wiarę, w zakresie w jakim świadek zeznał, że przyczyną rozwiązania łączącej strony umowy z dnia 27 maja 2003 r. była niska rentowność wynikająca z dużej liczby odszkodowań i ponoszenia



przez powódkę strat z tego tytułu, i w zakresie w jakim świadek zeznał, że w pakowaniu przesyłek przez pozwaną uczestniczył pracownik powoda, i w zakresie w jakim świadek zeznał, że powódka prowadziła grę z pozwaną polegającą na wypowiedzeniu umowy, a następnie zawarciu porozumienia z dnia 31 grudnia 2013 r.;

- zeznań świadka M. M., którym Sąd dał wiarę, w zakresie w jakim świadek zeznał, że uszkodzenia wynikały z niewłaściwego transportowania przesyłek, i w zakresie w jakim świadek zeznał, że podczas transportu między magazynem pozwanej a sortownią nie stwierdzono żadnych uszkodzeń, i w zakresie w jakim świadek zeznał, że przy zabezpieczaniu towarów u pozwanej uczestniczył pracownik powódki, i w zakresie w jakim świadek zeznał, że w transporcie realizowanym przez powódkę była większa szkodliwość niż w transporcie takich samych towarów realizowanym przez lokalnego dostawcę, i w zakresie w jakim świadek zeznał, że po wypowiedzeniu umowy przez powódkę dnia 27 września 2013 r. pozwana była zapewniana przez powódkę o kontynuowaniu współpracy, i w zakresie w jakim świadek zeznał, że dnia 17 stycznia 2014 r. został telefonicznie poinformowany przez powódkę o zaprzestaniu świadczenia usług na rzecz pozwanej, i w zakresie w jakim świadek zeznał, że porozumienie z dnia 31 grudnia 2013 r. w rzeczywistości zostało podpisane po 17 stycznia 2014 r., w okresie do 31 stycznia 2014 r.;

- aneksu z dnia 1 października 2013 r., w zakresie w jakim potwierdza on prawo pozwanej do potrącenia przysługującej jej wobec powoda wierzytelności z wierzytelnościami przysługującymi powódce wobec pozwanej,

co skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy poprzez przyjęcie, że:

- duża liczba uszkodzeń przesyłek nadawanych przez pozwaną wynikała z niewłaściwego ich zapakowania i zabezpieczenia przez pozwaną;

- łącząca strony umowa została rozwiązana na mocy porozumienia stron zawartego w dniu 31 grudnia 2013 r., podczas gdy umowa została wypowiedziana przez powódkę dnia 27 września 2013 r. z przyczyn leżących wyłącznie po stronie powódki, zaś 17 stycznia 2014 r. powódka poinformowała pozwaną o zaprzestaniu świadczenia usług na jej rzecz, co stanowiło element prowadzonej z pozwaną „gry”;

- umowa została rozwiązana na mocy porozumienia z dnia 31 grudnia 2013 r., podczas gdy przedmiotowe porozumienie zostało w rzeczywistości podpisane po zaprzestaniu świadczenia przez powódkę usług na rzecz pozwanej, tj. po 17 stycznia 2014 r., w okresie do końca stycznia 2014 r.

- pozwanej nie przysługiwało prawo potrącenia kwot roszczeń od przeszłych, aktualnych, bądź przyszłych należności wobec powódki, podczas gdy dopuszczalność potrącenia kwoty premii pieniężnej przez pozwaną wynikała z § 1 pkt 8 aneksu, który stanowi przepis szczególny w stosunku do wyłączenia prawa potrącenia określonego w § 18 Regulaminu S.,

b/ art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pozwanej o dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka Ł. K., zgłoszonego na rozprawie w dniu 26 maja 2015 r., z uwagi na wskazanie Ł. K. przez świadków D. M. oraz R. S. jako osoby posiadającej wiedzę o okolicznościach rozwiązania przez powódkę umowy z pozwaną, sposobie poinformowania o tym fakcie pozwanej oraz o okolicznościach związanych z prowadzeniem przez powódkę rozmów i korespondencji z pozwaną po wypowiedzeniu umowy przez powódkę w dniu 27 września 2013 r. w zakresie kontynuowania współpracy, na co wskazał świadek M. M. w swoich zeznaniach, gdyż okoliczności istotne do rozstrzygnięcia sprawy zostały już ustalone na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a także twierdzeń samych stron, podczas gdy świadkowie zawnioskowani przez powódkę nie posiadali żadnej wiedzy o okolicznościach związanych ze złożeniem w dniu 17 stycznia 2014 r. przez Ł. K. oświadczenia w imieniu powódki o zaprzestaniu świadczenia usług na rzecz pozwanej oraz o rozmowach i korespondencji prowadzonych między powódką a pozwaną w zakresie kontynuowania współpracy po wypowiedzeniu umowy przez powódkę dnia 27 września 2013 r., zaś w aktach sprawy nie znajdują się żadne dokumenty na okoliczność zaprzestania świadczenia przez powódkę usług na rzecz pozwanej w dniu 17 stycznia 2014 r. oraz na okoliczność prowadzonych przez strony

rozmów o kontynuowaniu współpracy po wypowiedzeniu umowy przez powódkę, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy w zakresie okoliczności i sposobu rozwiązania łączącej strony umowy,

c/ art. 229 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na dokonaniu przez Sąd ustaleń faktycznych z pominięciem okoliczności przyznanych przez powódkę w pozwie z dnia 26 września 2014 r., co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy poprzez przyjęcie, że uszkodzenia przesyłek nadawanych przez pozwaną były spowodowane sposobem ich pakowania i zabezpieczenia przez pozwaną oraz, że obrót jaki zrealizowała pozwana w okresie od 1 października 2013 r. do dnia rozwiązania umowy, tj. 31 stycznia 2014 r. wyniósł 432.213,59 zł, podczas gdy powódka przyznała, że przesyłki nadawane przez pozwaną ulegały uszkodzeniu w transporcie oraz, że obrót zrealizowany przez pozwaną w okresie od 1 października 2013 r. do dnia 31 stycznia 2014 r. wyniósł 477.664,24 zł, co wynika z wystawionych w tym okresie przez powódkę faktur VAT,

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a/ art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron złożonych w aneksie polegającej na pominięciu kontekstu sytuacyjnego, w jakim oświadczenia zostały złożone, że zgodnym zamiarem stron było pozbawienie pozwanej prawa do premii pieniężnej, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że strony w momencie podpisywania aneksu wiedziały, że okres współpracy pozostały do końca obowiązywania łączącej je umowy wynosi 3 miesiące, zaś w aneksie wskazały 12-miesięczny okres rozliczeniowy, a zatem zgodnym zamiarem stron było obniżenie pułapu uprawniającego do wypłaty pozwanej premii pieniężnej proporcjonalnie do długości trwania okresu współpracy, co w konsekwencji spowodowało naruszenie art. 498 k.c. poprzez jego niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy w wyniku błędnego uznania, że pozwanej nie przysługiwała wobec powódki wierzytelność w kwocie 64.627,98 zł z tytułu premii pieniężnej oraz wierzytelność w kwocie 15.345,71 zł z tytułu nierozliczonych odszkodowań transportowych wobec czego oświadczenie pozwanej o potrąceniu nie wywołało skutku w postaci umorzenia wierzytelności przysługującej powódce,

b/ art. 93 § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. w zw. z art. 471 k.c. poprzez ich niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy w wyniku błędnego uznania, że łącząca strony umowa została rozwiązana na mocy porozumienia stron, a tym samym nie można mówić o jednostronnym działaniu powódki sprzecznym z zasadami współzycia społecznego, a mającym na celu przeszkodzenie ziszczeniu się warunku, podczas gdy umowa została jednostronnie wypowiedziana przez powódkę dnia 27 września 2013 r. z powodu dużej szkodowości i niskiej rentowności łączącej strony umowy, powódka po wypowiedzeniu umowy zapewniała pozwaną o kontynuowaniu współpracy, zaś 17 stycznia 2014 r. telefonicznie poinformowała pozwaną o zaprzestaniu świadczenia usług na jej rzecz ze skutkiem natychmiastowym, co należy oceniać jako działanie nielojalne i sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, w konsekwencji czego powódka doprowadziła do rozwiązania umowy w trakcie okresu rozliczeniowego, czym uniemożliwiła pozwanej osiągnięcie określonego umową pułapu obrotów uprawniającego do uzyskania premii pieniężnej.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości;
- zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;
- ewentualnie, uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**apelacja nie zasługiwała na uwzględnieniu.**

W pierwszym rzędzie odnieść należało się do zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, bowiem właściwej oceny roszczenia można dokonać tylko w oparciu o prawidłowo ustalony stan faktyczny.

Apelująca zarzuciła Sądowi I instancji niedokonanie wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego, przede wszystkim nieuwzględnienie w pełnym zakresie zeznań świadków D. M., R. S. i M. M.. Zarzut ten, w odniesieniu do oceny zeznań świadków D. M. i R. S., przede wszystkim uznać należało za nieuzasadniony, a nadto odnoszący się do okoliczności nie mających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Należy bowiem mieć na względzie, że w przypadku zarzutów dotyczących przepisów postępowania, apelujący nie powinien poprzestać na wykazaniu samego naruszenia takiego rodzaju normy, ale wykazać również, że naruszenie to miało wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie sporu stron.

W kontekście zarzutów odnoszących się do dowodu z zeznań świadków D. M. i R. S. podkreślić należało, że kwestia prawnej odpowiedzialności spółki (...) ( (...)) za uszkodzenia przesyłek nadawanych do przewozu przez spółkę (...) była w zasadzie niesporna, bowiem powódka uznawała swoją odpowiedzialność i wypłacała pozwanej odszkodowania z tego tytułu. Okoliczność ta wynikała z zeznań obu ww. świadków i ustalenia Sądu Okręgowego nie są z tym sprzeczne. Zupełnie inną kwestią było natomiast to, że sprawa wysokiej „szkodowości” przesyłek pozwanej przewożonych przez powódkę wywierała istotny wpływ na współpracę stron. Świadkowie D. M. i R. S. wskazywali w swoich zeznaniach na zastrzeżenia (...) ( (...)) co do sposobu pakowania przewożonych towarów (zlewozmywaków fra-granitowych) przez (...) i podejmowane próby zmiany tej sytuacji. Te okoliczności znalazły się w ustaleniach Sądu I instancji i niewątpliwie znajdowały one podstawę we wskazanych dowodach. Ww. świadkowie zeznawali również na temat wpływu „szkodowości” przewożonych przesyłek na rentowność współpracy powódki z pozwaną.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka wypłacała odszkodowania w związku z uszkodzeniami przesyłek oraz że, powódka zwracała się do pozwanej w sprawie niedostatecznego opakowania przesyłek nadawanych do transportu, co jest w pełni zgodne z zeznaniami świadków D. M. i R. S.. Wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji nie ustalił natomiast, aby przyczyną uszkodzeń przesyłek było ich niewłaściwe zapakowanie i zabezpieczenie przez (...).

Zauważyć też należało, że w niniejszej sprawie kwestia „szkodowości” przesyłek nie łączyła się z odpowiedzialnością prawną przewoźnika, bowiem, jak już powyżej była o tym mowa, strona powodowa co do zasady swojej odpowiedzialności nie kwestionowała, ale z wpływem tej „szkodowości” na relacje gospodarcze stron. Apelacja pozwanej odnosiła się zatem w tej części do spraw drugorzędnych, nie mających bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego strona pozwana zdecydowanie też nadinterpretowała użyte przez świadka R. S. określenie, iż powodowa spółka prowadziła „grę” z pozwaną. Pomijając już kwestię znaczenia tej okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy, przede wszystkim podnieść należało, że odczytanie kontekstu wypowiedzi w jakim ww. świadek - dyrektor ds. marketingu powodowej spółki - użył określenia „gra”, wskazywało, że spółce (...) ( (...)) chodziło o wypracowanie takich warunków współpracy pomiędzy kontrahentami, które byłyby biznesowo bardziej korzystne dla powódki, dla której, w związku z konieczności wpłacania licznych odszkodowań, współpraca nie była ekonomicznie opłacalna. Zauważyć też należało, że w tamtym czasie strony intensywnie ze sobą rozmawiały próbując wypracować satysfakcjonującą obie strony formułę współpracy.

Odnosząc się z kolei do zarzutu nieuwzględnienia zeznań świadka M. M. wskazać należało, że jakkolwiek z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynikało, że Sąd Okręgowy uznał ten dowód za wiarygodny, to jednak dokonane przez ten Sąd ustalenia faktyczne wskazują, że nie dał mu w części wiary. Stanowi to niewątpliwie uchybienie po stronie Sądu I instancji, jednak nie skutkujące podważeniem zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania świadka M. M. częściowo były niewiarygodne - tj. w zakresie, w jakim świadek ten zeznał, że strona powodowa poinformowała go o zakończeniu współpracy telefonicznie w dniu 17 stycznia 2014 r., a porozumienie datowane na dzień 31 grudnia 2013 r. w rzeczywistości podpisane zostało pomiędzy 20 a 31 stycznia 2014 r.

Po pierwsze, sama strona pozwana wskazała w sprzeciwie od nakazu zapłaty, że porozumienie zawarte zostało w dniu 31 grudnia 2013 r., a nie w jakiejś innej dacie (vide k. 103). Stanowisko pozwanej w tej sprawie uległo zmianie dopiero w załączniku do protokołu, już po zamknięciu rozprawy przez Sąd I instancji.

Po drugie - przede wszystkim - zeznania M. M. o zaprzestaniu przez strony współpracy po 17 stycznia 2014 r. były sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, szczególnie specyfikacjami usług dołączonymi do faktur, z tytułu których strona powodowa dochodziła zapłaty w sprawie niniejszej. Ze specyfikacji tych - niekwestionowanych przez (...) - wynika, że strona powodowa świadczyła usługi przewozowe na rzecz strony pozwanej także po 17 stycznia 2014 r., a nawet w lutym 2014 r. (k. 44-76 - faktury VAT wraz ze specyfikacjami usług). Dokumenty te w sposób jednoznaczny przeczyły zeznaniom świadka M. M., iż powódka w sposób nagły zaprzestała wykonywania usług i po 17 stycznia 2014 r. pozwany musiał już korzystać z usług innych przewoźników, np. F..

Po trzecie, świadek M. M. nie potrafił przekonująco wyjaśnić dlaczego porozumienie, na którym widnieje data 31 grudnia 2013 r., zostało podpisane dopiero po 17 stycznia 2014 r. i tylko do końca stycznia i na jakiej w związku z tym podstawie powódka świadczyła usługi pozwanemu na początku 2014 roku. Przypomnieć należało, że zgodnie z wypowiedzeniem złożonym przez (...) ( (...)) w dniu 27 września 2013 r. łącząca strony umowa miała przestać obowiązywać z końcem 2013 roku, a na mocy porozumienia z dnia 31 grudnia 2013 r. strony po pierwsze anulowały wypowiedzenie z dnia 27 września 2013 r., a po drugie zgodnie ustaliły, że rozwiązanie umowy nastąpi z dniem 31 stycznia 2014 r.

Po czwarte, strona pozwana nie załączyła do akt korespondencji e-mailowej dotyczącej współpracy stron w styczniu 2014 r., na którą powoływała się w sprawie, a która mogłaby uwiarygodnić wersję przedstawianą przez świadka M. M..

Po piąte, strona pozwana nie przedstawiła żadnego przekonującego wyjaśnienia, dlaczego osoby ją reprezentujące zgodziły się na podpisanie antydatowanego porozumienia i to w sytuacji nagłego zakończenia współpracy przez powodową spółkę. Sekwencja zdarzeń wskazywała na to, że podpisanie porozumienia odnoszącego się do wypowiedzenia z dnia 27 września 2013 r. miało uzasadnienie przed upływem okresu wypowiedzenia, tj. najpóźniej do dnia 31 grudnia 2013 r.

Podsumowując powyższe, stwierdzić należało, że zeznania świadka M. M. w zakresie, w jakim świadek ten zeznał, że strona powodowa poinformowała go o zakończeniu współpracy telefonicznie w dniu 17 stycznia 2014 r., a porozumienie datowane na dzień 31 grudnia 2013 r. w rzeczywistości podpisane zostało pomiędzy 20 a 31 stycznia 2014 r., nie zasługiwały na wiarę, bowiem były sprzeczne z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, a nadto przeczyła im logika zdarzeń, które miały miejsce w okresie, o którym zeznawał ww. świadek. W konsekwencji niezasadnie apelująca zarzuciła Sądowi Okręgowemu błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy poprzez przyjęcie, że umowa została rozwiązana na mocy porozumienia z dnia 31 grudnia 2013 r., podczas gdy przedmiotowe porozumienie zostało w rzeczywistości podpisane po zaprzestaniu świadczenia przez powódkę usług na rzecz pozwanej, tj. po 17 stycznia 2014 r., w okresie do końca stycznia 2014 r.

W świetle zgromadzonego i ocenionego jako wiarygodny materiału dowodowego, twierdzenie strony pozwanej, że zakończenie współpracy stron nastąpiło w wyniku wypowiedzenia złożonego przez powódkę, a nie dwustronnego porozumienia zawartego 31 grudnia 2013 r., ocenić należało jako kontrfaktyczne. Z przedmiotowego porozumienia wynika w sposób jednoznaczny, że (...) ( (...)) cofnęło wypowiedzenie z 27 września 2013 r., a(...) na to cofnięcie wyraziła zgodę. Ustalono w związku z tym, że przedmiotowe wypowiedzenie nie wywołuje żadnych skutków prawnych, a umowa ulegnie rozwiązaniu z dniem 31 stycznia 2014 r. Niezależnie od powyższego zauważyć należało, że postanowienia umowy o świadczenie usług przewozowych uprawniały strony do złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, było to zatem zagwarantowane umową uprawnienie.

Nie zasługiwał na podzielenie zarzut nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy przy dokonywaniu ustaleń faktycznych aneksu nr (...) z dnia 1 października 2013 r. Sąd I instancji nie ustalił, że pozwana nie mogła złożyć oświadczenia o

potrąceniu wierzytelności z tytułu premii pieniężnej, bowiem jego ustalenie odnosi się jedynie do odszkodowania z tytułu szkód w transporcie.

Bezzasadny był także zarzut dotyczący naruszenia art. 217 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka Ł. K.. Przede wszystkim wskazać należało, że szereg okoliczności, które miały być dowodzone powyższym środkiem dowodowym nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, np. kwestia prowadzenia rozmów pomiędzy stronami po złożeniu przez powódkę wypowiedzenia umowy z 27 września 2013 r. w zakresie kontynuowania współpracy, a inne zostały już dostatecznie wyjaśnione innymi dowodami. Zauważyć należało, że Ł. K. nie złożył podpisu pod porozumieniem z dnia 31 grudnia 2013 r., nie przedstawiono też w sprawie twierdzeń, z których wynikałoby, że był on uprawniony do samodzielnej reprezentacji powodowej spółki. Zatem, jeżeli nawet - jak powołuje się na to apelująca - Ł. K. zadzwonił w dniu 17 stycznia 2014 r. do M. M. z informacją o niezwłocznym zaprzestaniu świadczenia usług przez (...) ( (...)), to po pierwsze nie przełożyło się to na działania powodowej spółki, która, jak była już o tym mowa powyżej, świadczyła usługi przewozowe na rzecz (...) jeszcze do początku lutego 2014 r. Po drugie, Ł. K. nie był umocowany do podjęcia samodzielnie decyzji o zakończeniu współpracy, a przynajmniej okoliczność taka nie została wykazana przez pozwaną. Po trzecie, nawet jeżeli po 17 stycznia 2014 r. Ł. K. prowadził jakiegokolwiek rozmowy na temat możliwości dalszej współpracy, to nie miało to o tyle znaczenia, że niewątpliwie porozumienie z dnia 31 grudnia 2013 r. nie zostało już przez strony zmienione. Podsumowując, stwierdzić należało, że Sąd Okręgowy zasadnie odmówił dopuszczenia dowodu z zeznań świadka Ł. K., bowiem okoliczności, na które świadek miał zeznawać nie mogły wpłynąć na rozstrzygnięcie sprawy, a tym samym nie były okolicznościami istotnymi w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Nie był także trafny zarzut dotyczący naruszenia art. 229 k.p.c. Kwestia „szkodowości” przesylek została już omówiona powyżej. Po drugie, Sąd I instancji nie czynił precyzyjnych ustaleń na temat wielkości obrotu osiągniętego między 1 października 2013 r. a 31 stycznia 2014 r., bowiem niezależnie od tego, czy byłaby to kwota 477.664,24 zł, czy też 432.213,59 zł, to nie uprawniała ona (...) do uzyskania premii pieniężnej, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części uzasadnienia.

Podsumowując tę część rozważań stwierdzić należało, że przedstawione w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania, nie były uzasadnione i nie mogły prowadzić do podważenia ustalonego przez ten Sąd stanu faktycznego. Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela i przyjmuje za własne.

Strona pozwana zarzuciła także Sądowi Okręgowemu, iż dokonał on wykładni zapisów aneksu nr (...) w sposób naruszający art. 65 § 1 i 2 k.c., bowiem pomijając kontekst sytuacyjny w jakim został on zawarty nie uwzględnił rzeczywistego zamiaru stron i celu, jaki towarzyszył jego zawarciu. Zarzut ten nie zasługiwał na podzielenie, a Sąd Apelacyjny w pełni aprobejuje wykładnię aneksu nr (...) dokonaną przez Sąd I instancji.

Na gruncie art. 65 k.c. stosuje się kombinowaną metodę wykładni, opartą na kryteriach subiektywnym i obiektywnym. W pierwszej fazie sens oświadczenia woli ustala się mając na uwadze rzeczywiste ukonstytuowanie się znaczenia między stronami, tj. za wiążący uznaje się taki sens oświadczenia woli, jak rozumiała je zarówno osoba składająca, jak i odbierająca to oświadczenie. Decyduje zatem rzeczywista wola stron, czyli kryterium subiektywne, co znajduje uzasadnienie normatywne w treści art. 65 § 2 k.c. W sytuacji, gdy okaże się, że strony nie przyjmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli, następuje przejście do obiektywnej fazy wykładni, w której właściwy sens oświadczenia woli ustala się na podstawie przypisania normatywnego, czyli jak adresat sens oświadczenia woli winien rozumieć przy zastosowaniu starannych zabiegów interpretacyjnych. Na tym etapie przeważa więc ochrona zaufania odbiorcy oświadczenia woli, nad rozumieniem nadawcy, co ma sprzyjać pewności stosunków prawnych, a w konsekwencji pewności obrotu. Powyższe - utrwalone w judykaturze - reguły wykładni oświadczeń woli należy uszczegółowić stwierdzeniem, że w przypadku oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej, tj. wyrażonych w dokumencie - a taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie - sens oświadczeń woli ustala się przede wszystkim na podstawie tekstu dokumentu. W tym przypadku podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym, przy czym poszczególne wyrażenia powinny być wykładane z uwzględnieniem kontekstu, w tym także związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami. Wykładnia nie powinna przy tym prowadzić do ustaleń

całkowicie sprzecznych z treścią dokumentu. Uwagi te należy szczególnie odnieść do obrotu gospodarczego, którego uczestnicy, jako podmioty zawodowo trudniące się określoną działalnością, powinny przykładać szczególną uwagę do tego, aby składane przez nie w formie pisemnej oświadczenia woli były dostatecznie precyzyjne i oddawały ich rzeczywistą wolę.

W sprawie niniejszej, jak wykazało przeprowadzone postępowanie, strony różnie interpretowały treść zawartego aneksu i nie ukonstytuowało się wspólne rozumienie wynikających z niego przesłanek przyznania premii pieniężnej. W tej sytuacji należało odwołać się do kryteriów obiektywnych wykładni oświadczeń woli. Dla wykładni takiej decydująca jest utrwalona na piśmie treść oświadczenia woli, a ta została sformułowana w sposób klarowny i jednoznaczny. Zauważyć należało, że wbrew przy tym twierdzeniom apelującej, umowa nie uzależniała przyznania premii od ilości i częstotliwości zamówień, ale od wartości obrotu netto. Sposób wykładni zaproponowany przez stronę pozwaną zmierzał do nadania oświadczeniu woli dodatkowej treści, nie wynikającej z aneksu.

Odnosząc się z kolei do eksponowanej przez apelującą kwestii kontekstu zawarcia aneksu nr (...), to zauważyć należało, że data zawarcia tego aneksu była konsekwencją upływu uprzedniego okresu rozliczeniowego, tj. 1 października 2012 r. - 30 września 2013 r. Premia pieniężna o charakterze lojalnościowym wprowadzona została do umowy stron aneksem nr (...) z dnia 23 września 2011 r. i obejmowała okres od 1 października 2011 r. do 30 września 2012 r. (vide k. 130 - aneks nr (...)). Gdyby zatem strony nie zawarły aneksu nr (...), to w ogóle nie byłoby podstawy do przyznania stronie pozwanej premii pieniężnej. Zauważyć też należało, że jakkolwiek kilka dni przed zawarciem aneksu nr (...) ( (...)) złożyło oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z 1 czerwca 2003 r., to jednak strony prowadziły rozmowy na temat określenia zasad współpracy. Mogły zatem zakładać, że w okresie biegu wypowiedzenia dojdą do porozumienia i będą kontynuowały współpracę, a tym samym dojdzie do anulowania wypowiedzenia, jak to już raz miało miejsce na mocy porozumienia z dnia 1 lipca 2013 r.

Kontekst sytuacyjny zawarcia aneksu nr (...) przemawiał za wykładnią aneksu dokonaną przez Sąd Okręgowy. Należy zgodzić się z tym Sądem, że szczególnie w opisaney sytuacji, mając na względzie, że umowa może przestać wiązać strony 31 grudnia 2013 r., jeżeli strony chciałyby wprowadzić możliwość proporcjonalnego rozliczenia premii pieniężnej w stosunku do krótszego okresu czasu przez jaki obowiązywała umowa, to możliwość taką przewidziałyby w aneksie. Brak w tym zakresie jakichkolwiek zmian w stosunku do np. aneksu nr (...) prowadził do wniosku, że zasady przyznawania premii pieniężnej nie uległy żadnym zmianom. Taka wykładnia aneksu jest też zgodna z celem postanowień umownych dotyczących premii pieniężnej. Z niekwestionowanych w tym zakresie dowodów wynikało, że to z inicjatywy powodowej spółki wprowadzono do umowy powyższą regulację, a miała ona na celu zagwarantowanie lojalności i utrzymanie istotnych dla powódki klientów. Zagwarantowanie pozwanej premii pieniężnej przy krótszym okresie współpracy niż wynikający z § 1 ust. 4 aneksu nie odpowiadałoby zatem celowi premii. Podobną uwagę należy poczynić także co do wartości obrotu, którego uzyskanie uprawniało do otrzymania stosownej wielkości premii. Wskaźniki takie z pewnością oparte są na kalkulacjach ekonomicznych, a obliczanie premii w oparciu o inne parametry - niższą niż przyjęta przez kontrahentów wartość obrotu, kalkulacji tych by nie uwzględniało.

Nie zasługiwał także na podzielenie zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 93 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego, jeżeli strona, której zależy na nieziszczeniu się warunku, przeszkodzi w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego ziszczeniu się warunku, następują skutki takie, jakby warunek się ziścił.

Po pierwsze, jak już powyżej zwracano na to uwagę, do zakończenia umowy z dnia 1 czerwca 2003 r. doszło w wyniku rozwiązania jej zgodną wolą obu kontrahentów. Na mocy porozumienia z dnia 31 grudnia 2013 r. anulowano wypowiedzenie umowy z dnia 27 września 2013 r. Już ta okoliczność, sama w sobie czyniła zarzut pozwanej spółki nieuzasadnionym.

Po drugie, powódka składając oświadczenie o wypowiedzeniu umowy korzystała z prawa, które przewidywała umowa. Zgromadzony materiał dowodowy wskazywał, że była to decyzja motywowana biznesowo, bowiem z uwagi na wysoką „szkodowość” przesyłek i konieczność wypłacania pozwanej odszkodowań, współpraca z (...) była dla (...) ( (...)) po prostu nieopłacalna ekonomicznie. Taka motywacja strony umowy nie narusza jakichkolwiek zasad współzycia

społecznego, a jest wyłącznie pochodną prowadzenia działalności gospodarczej, w której rachunek ekonomiczny i zyskowność przedsięwzięcia są podstawowymi wyznacznikami podejmowanych działań.

Po trzecie, twierdzenie apelującej, że powódka wypowiadając umowę chciała uwolnić się od obowiązku zapłaty premii pieniężnej, nie znajdowało żadnego oparcia w materiale sprawy. Przede wszystkim pomijało chronologię zdarzeń, bowiem najpierw doszło do wypowiedzenia umowy (27 września 2013 r.), a dopiero później do podpisania aneksu nr (...) zawierającego postanowienia dotyczące premii pieniężnej (1 października 2013 r.). Na marginesie zauważyć należało, że podpisanie przez powódkę aneksu nr (...) wyraźnie świadczyło o tym, że mimo złożonego wypowiedzenia nie przekreślała jeszcze szans na utrzymanie współpracy z pozwaną i gotowa była utrzymać dodatkową gratyfikację dla pozwanej w postaci premii pieniężnej. Należało też pamiętać, że premia lojalnościowa została wprowadzona do umowy z inicjatywy (...) ( (...)) i została wypłacona w dwóch poprzednich okresach rozliczeniowych, zatem powódka nie uchylała się od tej uiszczenia.

W świetle powyższego należało w pełni zgodzić się z konkluzją Sądu I instancji, że strona pozwana nie wykazała w niniejszej sprawie, aby przysługiwała jej przedstawiona do potrącenia wierzytelność z tytułu premii pieniężnej w kwocie 64.627,98 zł, a tym samym nie udowodniła skuteczności złożonego oświadczenia o potrąceniu.

Apelacja, mimo że obejmuje całość rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd Okręgowy, nie zawiera żadnych zarzutów dotyczących potrącenia w kwocie 15.345,71 zł, obejmującej wierzytelność z tytułu nierozliczonych odszkodowań transportowych. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny wskazuje jedynie, że w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego co do tej części oświadczenia o potrąceniu złożonego przez (...), tj. co do kwoty 15.345,71 zł. Po pierwsze, trafnie wskazano, że § 18 ust. 1 Regulaminu S. wyłączał możliwość dokonania przez pozwaną potrącenia takich wierzytelności. Po drugie, w chwili składania oświadczenia o potrąceniu w zakresie kwoty 15.345,71 zł przedstawione przez pozwaną do potrącenia wierzytelności z pewnością nie były wymagalne. Po trzecie, pozwana nie udowodniła ww. wierzytelności przedstawionej do potrącenia. Tabelaryczne zestawienie reklamacji transportowych ocenić należało jako dowód niewystarczający, szczególnie że strona powodowa kwestionowała tę wierzytelność.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 108 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

Katarzyna Jakubowska - Pogorzelska Maciej Dobrzyński Edyta Jefimko